

# Zabobon



ZUZANNA GINCZANKA

## Zabobon

Noce jak czarne koty przebiegiem kreślą mi drogę —

kocie oczy znasz?  
zielony niepokój —  
fosfor w zygzak, w dreszcz —  
migot wglądnięć w głąb —  
kocie oczy znasz?  
wsnuj się w ziel uroków —  
w szkło na śmierć się wpieść —  
w tajń źrenicy wstąp —  
jakie są kocie myśli?  
kretowisk podleśne nory —  
pędy w nie wiedzieć co —  
północne rozhowory<sup>1</sup> —  
jakie są kocie myśli?  
jak mysz zduszony poranek —  
kocie wygięcia, wydrygi —  
koci marcowy kochanek —  
jaka jest kocia droga?  
wahań bezdrożny jar —  
urok uroczysk i wspomnień —  
czarny i czarci czar —  
jaka jest kocia droga?  
cicha ucieczka w ciemność —  
z szczelin zaułków myśli  
cień lęku pełźnie nade mną —

Oko

Zwierzę, Strach

noce jak czarne koty przebiegiem kreślą mi drogę.  
Idą mi dnie jak baby pełnymi wiadrami naprzeciw —

wiadra pełne po brzegi  
po cynowe krańce  
chybocą się wodą  
migotliwo  
jak szkliwo —  
ścian wiadrowe  
cynowe  
półkoliste łamańce  
okrągławo się garną  
mokrej wodzie w niewypust —  
niewylany ciężar  
w oczy lśnieniem się włsniewa,  
buntem plusku się tęży  
potencjalny wychlust —

<sup>1</sup>rozhovor (reg.) — rozmowa. [przypis redakcyjny]

(— jeszcze cicha,  
pozioma  
w pion  
wybuchnąć nie umie,  
choć bezładnym rozpryskiem  
w brzeg cynowy  
się  
ciśnie — )  
wodo,  
kiedyż za brzegi najwypłytniej wyluniesz  
wodo,  
kiedyż dna zerwiesz i przezroczo wytryśniesz?

Woda, Wolność

idą mi dnie jak baby z pełnymi wiadrami naprzeciw.

5 lutego 1934 r.

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/ginczanka-ide-po-swoje-zycie-zabobon>

Tekst opracowany na podstawie: Zuzanna Ginczanka, *Udźwignąć własne szczęście. Poezje*, Książnica Włoczęgów i Uczonych, Poznań 1991.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>) we współpracy z Muzeum Powstania Warszawskiego. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopeć, Paulina Choromańska, Paweł Koziół, Wojciech Kotwica.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).